

Sygn. akt *I ACa 1278/22*

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 czerwca 2024 r.

**Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny i Własności Intelektualnej**

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Bogdan Wysocki

Protokolant: st. sekr. sąd. Katarzyna Surażyńska

po rozpoznaniu w dniu 11 czerwca 2024 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **J. N. i K. N.**

przeciwko **Bankowi (...) S.A. z siedzibą w W.**

**o ustalenie i zapłatę**

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 29 kwietnia 2022 r. sygn. akt I C 1944/20

1. oddała apelację;

2. zasądza od pozwanego na rzecz powodów tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym kwotę 8.100 zł (osiem tysięcy sto złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się niniejszego postanowienia do dnia zapłaty.

Bogdan Wysocki

## UZASADNIENIE

Powodowie J. N. i K. N. domagali się:

- zasądzenia od pozwanego 249 796,14 zł tytułem nienależnie pobranych rat wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 197 380,55 zł od 5 grudnia 2020 r. do dnia zapłaty oraz 52 415,59 zł od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty;

- ustalenie, że umowa o kredyt hipoteczny nr KH/ (...) z 9 stycznia 2008 r. zawarta z pozwanym jest nieważna;

- ewentualnie zasądzenie od pozwanego 94 698,48 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty tytułem nadpłaty powstałej wskutek uznania niektórych postanowień umowy kredytowej za bezskuteczną wobec powodów;

- zasądzenia od pozwanego na rzecz powodów kosztów postępowania według norm przepisanych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Uzasadniając swoje roszczenie powodowie wskazywali, że łączyła ich z pozwanym umowa, która narusza art. 353<sup>1</sup> k.c. poprzez zastosowanie dwóch różnych mierników wartości kursu kupna oraz kursu sprzedaży, a także oznaczenie świadczenia w sposób jednostronny przez bank i to w oparciu o subiektywne czynniki. W ocenie powodów w treści umowy znalazły się niedozwolone klauzule umowne związane z mechanizmem indeksacji kredytu oraz ustalaniem kursów walut obcych na potrzeby wykonywania umowy stron. Podnosili przy tym, że postanowienia te nie zostały z nimi uzgodnione indywidualnie i w drodze negocjacji, a przy tym naruszają ich interesy. Ich wyeliminowanie z umowy prowadzi do jej całkowitej nieważności. Ich zdaniem abuzywny charakter mają również postanowienia regulaminu do umowy stron. Nadto podnosili, że umowa jest nieważna w związku z naruszeniem art. 69 ustawy prawo bankowe w zakresie w jakim nie doszło do właściwego określenia świadczeń stron, zasad współżycia społecznego oraz naruszenia obowiązków informacyjnych i Dyrektywy Rady nr 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, według norm przepisanych. Pozwany zakwestionował roszczenia powodów co do zasady i co do wysokości, a przy tym wskazał, że zaprzecza, aby w umowie stron istniały niedozwolone postanowienia umowne. Wskazywał, że zawarte w niej klauzule indeksacyjne są zgodne z dobrymi obyczajami oraz nie naruszają rażąco interesów konsumentów. Pozwany twierdził także, że nie posiadał dowolności w kształtowaniu tabeli kursowej, a także że powodowie mieli możliwość negocjowania warunków umowy w trakcie procedury kredytowej. Wskazywał także na wypełnienie obowiązku informacyjnego. Przez pozwanego podniesiony został także zarzut przedawnienia roszczenia powodów, braku interesu prawnego w ustaleniu nieważności umowy kredytu oraz zużycia wzbogacenia.

#### **Wyrokiem z dnia 29 kwietnia 2022 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu:**

1. ustalił, że umowa o kredyt hipoteczny nr KH/ (...) z 9 stycznia 2008 roku zawarta pomiędzy powodami i pozwanym jest nieważna;
2. zasądził od pozwanego Banku (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz powodów J. N. i K. N. 249 796,14 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie:
  - od kwoty 197 380,55 złotych od 5 grudnia 2020 roku do dnia zapłaty
  - od kwoty 52 415,59 złotych od 4 kwietnia 2021 roku do dnia zapłaty;
3. w pozostałym zakresie oddalił powództwo;
4. kosztami postępowania obciążył pozwanego w całości i zasądził od niego na rzecz powodów 11 834 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

Szczegółowe ustalenia faktyczne oraz rozważania prawne sąd I instancji przedstawił w obszernych pisemnych motywach wyroku (k. 757 - 786) i nie ma potrzeby powielania ich dla potrzeb niniejszego uzasadnienia.

W swoich konkluzjach sąd doszedł do wniosku, że zawarta między stronami umowa kredytu, z uwagi na treść wprowadzonej do niej klauzuli walutowej, nie spełnia wymogów z art. 69 prawa bankowego, bowiem nie zawiera istotnego, koniecznego elementu, jakim jest wskazanie zasad określenia salda kredytu, co jest niezbędne dla ustalenia zobowiązania kredytobiorcy – czyli zasad korzystania i zwrotu wykorzystanego kredytu.

Skutkuje to jej bezwzględną nieważnością ab initio na podstawie art. 58 § 1 kc.

Gdyby nawet nie podzielić takiej oceny prawnej, to umowa kredytu musiałaby być uznana za nieważną z uwagi na występowanie w niej klauzul abuzywnych, których eliminacja prowadzi do nieusuwalnych braków konstrukcyjnych tego zobowiązania.

Oprócz wspomnianych uchybień związanych z samą konstrukcją klauzuli walutowej, sąd I instancji za niedozwolone postanowienie umowne uznał także przyznanie bankowi wyłącznego i nieograniczonego prawa do kształtowania kursów walutowych według których wykonanie miały być zobowiązania stron z tytułu udzielonego kredytu.

Bank zaniechał przy tym udzielenia kredytobiorcom jako konsumentom niezbędnych informacji o istocie i możliwych wszystkich skutkach indeksowania kredytu do waluty obcej, a także obciążył powodów w całości ryzykiem zmiany kursu waluty indeksacyjnej.

Z kolei po usunięciu wspomnianych klauzul niedozwolonych umowa pozbawiona zostaje istotnego elementu a w prawie polskim brak jest przepisów pozwalających na ich uzupełnienie, wbrew woli konsumentów, w celu utrzymania kontraktu w mocy, co prowadzi do jej nieważności.

Powodowie mają przy tym interes prawny w ustaleniu nieważności umowy kredytu, w rozumieniu art. 189 kpc, gdyż takie rozstrzygnięcie definitywnie wyjaśni stan stosunków między stronami, a przede wszystkim zwolni powodów z obowiązku uiszczania dalszych rat z tytułu kapitału i odsetek.

Z kolei, odwołując się do utrwalonego stanowiska judykatury sąd stwierdził, że na skutek upadku umowy po obu jej stronach powstają odrębne roszczenia kondykcyjne o zwrot nienależnych świadczeń spełnionych na poczet jej wykonywania (art. 410 kc).

Uzasadniało to zasądzenie na rzecz powodów kwoty niespornie uiszczonej przez nich na rzecz banku w formie rat kapitałowo – odsetkowych oraz obciążenie pozwanego w całości kosztami postępowania.

Sąd nie podzielił przy tym podniesionych przez pozwanego zarzutów przedawnienia oraz zużycia wzbogacenia (art. 409 kc).

Oddalenie powództwa dotyczyło roszczeń odsetkowych od kwoty 52.415,59 zł, zgłoszonej po raz pierwszy w pozwie, za okres do upływu 30 dni od dnia doręczenia pozwanemu pozwu.

***Wyrok ten zaskarżył pozwany w części uwzględniającej powództwo oraz rozstrzygającej o kosztach procesu, zarzucając w apelacji:***

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie: art. 5 kc, art. 56 kc, art. 58 § 1, 2 i 3 kc, art. 65 § 1 i 2 kc, art. 117 § 1 i 2 kc w zw. z art. 118 kc i art. 120 § 1 kc, art. 353<sup>1</sup> kc, art. 358 § 1 i 2 kc, art. 385<sup>1</sup> kc, art. 385<sup>2</sup> kc, art. 410 kc w zw. z art. 405 kc, art. 455 kc w zw. z art. 481 § 1 kc, art. 189 kpc, art. 69 ust. 1 i 2 prawa bankowego, art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – prawo bankowe (tzw. ustawa „antyspreadowa”), a także art. 3 ust. 1, art. 4 ust. 1 i 2 oraz art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich;

2. naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 233 § 1 kpc, art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt. 2 kpc w zw. z art. 278 kpc oraz art. 227 kpc, a także art. 271<sup>1</sup> kpc w zw. z art. 235 § 1 i 2 kpc w zw. z art. 271 § 1 kpc, co polegało na niewłaściwej ocenie zebranego materiału dowodowego, odebranie od świadków zeznań w formie pisemnej, a także pominięciu dowodu z opinii biegłego, a co w konsekwencji doprowadziło do błędnego ustalenia stanu faktycznego sprawy.

***Skarżący wniósł o:***

1. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania;

***ewentualnie o:***

2. zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i oddalenie powództwa w całości;

3. zasądzenie od powodów solidarnie na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego.

**W odpowiedzi na apelację** powodowie wnieśli o jej oddalenie i zasądzenie na ich rzecz kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

W piśmie procesowym z dnia 20 maja 2024 r. pozwany zgłosił **zarzut zatrzymania** dochodzonej przez powodów i zasądzonej na ich rzecz należności do czasu zapłaty przez nich albo zabezpieczenia zapłaty na rzecz banku kwoty 350.000 zł z tytułu zwrotu kwoty kapitału udzielonego im kredytu.

Do pisma dołączono skierowane bezpośrednio do powodów poza procesem oświadczenia pozwanego banku z dnia 28 lutego 2023 r. o skorzystaniu z prawa zatrzymania (k. 835 - 840).

Powodowie wnieśli o nieuwzględnienie tego zarzutu.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja okazała się bezzasadna, jakkolwiek podzielić należy część podniesionych w niej zarzutów naruszenia prawa materialnego.

Ustalenia faktyczne sądu I instancji, istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, nie budzą wątpliwości i dlatego Sąd Apelacyjny przyjmuje je za podstawę własnego rozstrzygnięcia.

Zostały one poczynione w oparciu o wszechstronne rozważenie całego zebranego w sprawie materiału dowodowego, którego ocena, przeprowadzona w pisemnym uzasadnieniu wyroku, jest pełna, zgodna z zasadami logiki i doświadczenia życiowego.

Ustalenia te nie zostały w przekonujący sposób podważone w apelacji, w ramach podniesionych w niej zarzutów procesowych, w szczególności naruszenia art. 233 § 1 kpc.

Sprowadzają się one do przedstawienia przez skarżącego własnej, korzystnej dla niego wersji stanu faktycznego, opartej o odmienną ocenę mocy i wiarygodności poszczególnych dowodów.

Nie jest to jednak wystarczające do skutecznego postawienia zarzutów błędnych ustaleń faktycznych, sprzeczności tych ustaleń z materiałem dowodowym, czy też naruszenia art. 233 § 1 kpc.

W świetle ugruntowanego stanowiska judykatury do naruszenia tego przepisu mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby skarżący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. zasadom logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 grudnia 2005 r. w spr. III CK 314/05, LEX nr 172176), co w realiach sprawy nie miało miejsca.

Podobnie, zarzut błędnych ustaleń faktycznych nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego, ustalonego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów, choćby ocena ta również była logiczna i zgodna z doświadczeniem życiowym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2005 r. w spr. IV CK 387/04, LEX nr 177263).

Jeżeli bowiem, jak w rozpoznawanej sprawie, z materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to taka ocena sądu nie narusza prawa do swobodnej oceny dowodów, choćby w równym stopniu, na podstawie tego samego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne (zob. np.. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2005r w spr. IV CK 122/05, LEX nr 187124).

Analiza omawianych zarzutów prowadzi jednak do wniosku, że w istocie w większości nie odnoszą się one do ustaleń faktycznych, ale raczej stanowią próbę zakwestionowania poprawności przeprowadzonego przez sąd orzekający

procesu subsumcji ustalonego stanu faktycznego pod właściwe przepisy, co należy do sfery wykładni i stosowania prawa materialnego.

Można jedynie w pełni podzielić ustalenie sądu I instancji, zgodnie z którym nie doszło do uzgodnienia z powodami indywidualnie postanowień zakwestionowanej klauzuli walutowej, w rozumieniu przepisu art. 385<sup>1</sup> § 1 kc.

W tym zakresie argumentację zawartą w pisemnym uzasadnieniu orzeczenia Sąd Apelacyjny przyjmuje za własną, co zwalnia z konieczności jej powtarzania na potrzeby niniejszego uzasadnienia.

Nie do zaakceptowania jest stanowisko apelującego, zgodnie z którym dla przyjęcia „indywidualnego uzgodnienia” wystarczające było złożenie przez kredytobiorców oświadczenia o wyborze kredytu indeksowanego do waluty obcej ( (...)) jako jednej z form oferowanego przez bank kredytowania (zob. bliżej np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2019 r. w sprawie IV CSK 13/19, LEX nr 2741776).

Nie doszło także do naruszenia przez sąd innych, wskazywanych w apelacji przepisów prawa procesowego, w sposób mogący rzutować na ocenę poprawności zaskarżonego orzeczenia.

Co prawda, rację ma skarżący wskazując na niedopuszczalne procesowo oświadczenie przewodniczącej składu sądzącego, ogłoszone na rozprawie w dniu 1 kwietnia 2022 r., a odwołujące się do posiadanej przez nią wiedzy o treści zeznań świadków J. C. oraz K. M., rzekomo znanej sądowi „z urzędu” z innych spraw sądowych.

Nie jest jasne, czemu służyć miało tego rodzaju oświadczenie, skoro nie poszły za tym jakiegokolwiek decyzje procesowe, a sąd nie powołuje się też na taką „wiedzę” w pisemnym uzasadnieniu wyroku.

Oczywiste jest, że przepis art. 228 § 2 kpc nie upoważnia sądu do zastępowania dowodu z zeznań świadków „wiedzą posiadaną z urzędu” o treści zeznań składanych przez te osoby w innych postępowaniach sądowych.

Niemniej, uchybienie to, jakkolwiek rażąco sprzeczne z podstawowymi zasadami prowadzenia postępowania dowodowego, nie miało dla rozstrzygnięcia sprawy istotnego znaczenia.

Z tezy dowodowej zawartej we wniosku o przeprowadzenie dowodu z zeznań w/w osób wynikało bowiem (punkty 9.1. d i e wniosków odpowiedzi na pozew), że mieli oni zeznawać na okoliczności o charakterze ogólnym związane z finansowaniem akcji kredytowej, sposobem księgowania kredytów walutowych, wewnętrznej polityce kursowej banku itp., a więc nie mogące rzutować na wynik sprawy.

Nie naruszył natomiast sąd I instancji przepisów procedury, odbierając od świadków zeznania w formie pisemnej (art. 271<sup>1</sup> kpc).

Tego rodzaju forma nie naruszał prawa stron, w szczególności pozwanego, do dowodzenia własnej wersji stanu faktycznego.

W apelacji przy tym, oprócz ogólnikowego odwoływania się do rzekomego naruszenia zasady bezpośredniości, nie wskazuje się w sposób czytelny, jakie istotne fakty nie zostały wyjaśnione wyłącznie z uwagi na przyjętą przez sąd formę odebrania od świadków zeznań, a także z jakich przyczyn pozwany nie złożył ewentualnego wniosku o uzupełnienie ich zeznań w tym zakresie.

Z kolei, przy przyjętej przez sąd koncepcji prawnej rozstrzygnięcia, z oczywistych przyczyn zbędne było przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z dziedziny finansów i bankowości na okoliczności wskazywane w odpowiedzi na pozew.

Natomiast nie można w pełni zaakceptować dokonanej przez Sąd Okręgowy analizy i oceny prawnej prawidłowo ustalonego stanu faktycznego.

Nie sposób przede wszystkim przyjąć, aby zawarta przez strony umowa kredytu była nieważna ipso iure, od samego początku, na podstawie przepisu art. 58 § 1 kc, z uwagi na brak w niej niezbędnych elementów przedmiotowych (essentialia negotii) konstruujących umowę kredytu w rozumieniu przepisów art. 69 prawa bankowego.

W judykaturze przesądzone zostało, że, także w dacie podpisania przedmiotowej umowy, zawieranie umów kredytu indeksowanego do walut obcych było prawnie dopuszczalne, jako nie naruszające zasady swobody kształtowania zobowiązania umownego, wynikającej z art. 3531 kc (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 25 marca 2011 r. w sprawie IV CSK 377/10, LEX nr 1107000, z dnia 22 stycznia 2016 r. w sprawie I CSK 1049/14, OSNC, z. 11 z 2016 r., poz. 134, z dnia 14 lipca 2017 r. w sprawie II CSK 803/16, OSNC, z. 7-8 z 2018 r., poz. 79 itp.).

Zastosowanie klauzuli indeksacyjnej nie powoduje bowiem, per se, że nie zostaje jednoznacznie ustalony zakres zobowiązania kredytobiorcy.

Brak pewności co do wysokości przyszłych zobowiązań kredytobiorców, związanych ze spłatą kredytu, należy do immanentnych cech kredytu indeksowanego do waluty obcej, co wynika z naturalnych zmian w czasie kursów waluty indeksacyjnej.

Natomiast samo zobowiązanie z tytułu kredytu w umowie stron określone zostaje zazwyczaj, tak jak w rozpoznawanej sprawie, w sposób wyraźny i jednoznaczny.

Kwota udzielonego powodowi kredytu została bowiem wyrażona oraz wypłacona w walucie polskiej i wynosiła 350.000 zł.

Należy przy tym zauważyć, że dla uzasadnienia stanowiska o bezwzględnej nieważności zobowiązania sąd I instancji odwołał się do naruszenia przez pozwanego zasad uczciwego i lojalnego postępowania w relacjach z konsumentem, co przejawiało się przeforsowaniem w umowie kredytu postanowień preferujących interesy banku, kosztem uzasadnionych interesów kredytobiorców, a także niedochowaniem tzw. obowiązku informacyjnego.

W rzeczywistości zatem sąd ustalił nieważność ex lege umowy z uwagi na wystąpienie okoliczności objętych hipotezą art. 385<sup>1</sup> kc, czyli wprowadzenie do umowy kredytu klauzul niedozwolonych (abuzywnych), sprzecznych z dobrymi obyczajami i rażąco naruszających interesy powodów jako konsumentów.

Tego rodzaju postanowienia niewątpliwie już ex definitione pozostają w sprzeczności z zasadami współzycia społecznego.

Nie można jednak pomijać, że, verba lege, ich występowanie w umowie zawartej z konsumentem nie skutkuje jej nieważnością, ale prowadzi do sankcji, szczegółowo określonych w przepisach prawa, w szczególności w art. 385<sup>1</sup> – 385<sup>5</sup> kc.

Jeżeli natomiast ustawodawca dla wyeliminowania z treści umów postanowień naruszających określone zasady współzycia społecznego wprowadza szczególne sankcje prawne, to przepisy w tym względzie mają charakter lex specialis, wykluczając tym samym możliwość stosowania przepisu art. 58 § 1 i 2 kc (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 31 marca 2016 r. w sprawie IV CSK 272/15, LEX nr 2037908 oraz z dnia 10 grudnia 2019 r. w sprawie IV CSK 2775316, a także wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 9 maja 2013r. w sprawie I ACa 292/13, LEX nr 1322025).

Dodać można, że, przyjmując taką ocenę umowy sąd I instancji popadł zarazem w swojej argumentacji w wewnętrzną sprzeczność.

Gdyby bowiem założyć bezwzględną nieważność umowy kredytu ex lege (czyli niezależnie od woli stron) to z kolei dla rozpoczęcia biegu przedawnienia dochodzonych pozwem roszczeń nieistotne byłyby okoliczności związane ze złożeniem przez powodów jako konsumentów oświadczeń o braku zgody na dalsze funkcjonowanie w tej umowie klauzul niedozwolonych (por. str. 29 pisemnych motywów wyroku).

W tym stanie rzeczy rozważaniu mogła jedynie podlegać hipotetyczna nieważność względna umowy, wynikająca z jej upadku, na skutek wyeliminowania z niej, za zgodą powodów jako konsumentów, ewentualnych klauzul abuzywnych, z jednoczesną niemożnością utrzymania umowy pozbawionej tych postanowień (art. 385<sup>1</sup> kc).

Nieważnością w takim przypadku, co wymaga podkreślenia, jest objęta ta część zobowiązania, która pozostała po przeprowadzeniu procesu eliminacji z umowy klauzul niedozwolonych.

Powstały wskutek takiego zabiegu stan prawny można porównać do sytuacji wynikającej ze skorzystania przez uprawnionego z prawa do uchylenia się od skutków oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu lub groźby bezprawnej (por. art. 84 – art. 88 kc).

Ostatecznie, jak już powiedziano, sąd I instancji poddał przedmiotową umowę ocenie również z tego punktu widzenia i w tej części jego rozważania nie budzą zastrzeżeń.

Na wstępie należy zauważyć, że prawna ocena różnych aspektów związanych z kredytami tzw. walutowymi (tzn. indeksowanymi lub dominowanymi do waluty innej niż waluta kraju kredytobiorcy) podlegała ewolucji, wraz z narastającymi problemami związanymi z ekspozycją tego rodzaju kredytów na znaczne perturbacje rynku walutowego w związku z kryzysem finansowym z lat 2008 – 2011, a w szczególności z osłabieniem się walut rodzimych, w tym złotego, w stosunku do walut kredytów, przede wszystkim franka szwajcarskiego.

Związane to także było z faktem, że problematyka ta dotyczyła nie tylko uregulowań prawa krajowego, ale także wiążących państwa członkowskie UE rozwiązań, dotyczących ochrony konsumentów, na gruncie prawa europejskiego, w tym przede wszystkim przyjętych w przepisach Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich

Z natury rzeczy ewolucja taka dotyczyła także stanowiska judykatury, co pozwala stronom, także w rozpoznawanej sprawie, na odwoływanie się do odmiennych, korzystnych dla nich linii i kierunków orzecznictwa sądów krajowych.

Niemniej, z biegiem czasu, szczególnie w związku z zapadaniem kolejnych wyroków Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, przesądzone zostało w jakich zasadniczych kierunkach powinna podążać wykładnia i stosowania prawa sądów krajowych w sprawach dotyczących różnych pojawiających się kwestii związanych z kredytami tzw. walutowymi.

W związku z tym dotychczasowa wykładnia, wynikająca z niektórych poprzednich orzeczeń sądów, w znacznym zakresie straciła na znaczeniu.

Dotyczy to także zagadnień, które pojawiły się na gruncie rozpoznawanego sporu, a które prawidłowo, zgodnie z wytycznymi (...) oraz utrwaloną linią orzecznictwa Sądu Najwyższego, zostały rozstrzygnięte przez sąd I instancji w zaskarżonym wyroku.

I tak, przesądzone obecnie zostało, że tego rodzaju walutowe klauzule indeksacyjne, jakie przyjęto w umowie stron, obejmujące ustalenie wysokości samego świadczenia a także sposób przeliczenia spłat kredytu na walutę obcą, określają świadczenie główne stron umowy, w rozumieniu przepisu art. 385<sup>1</sup> § 1 kc, stanowiąc przedmiotowo istotny element umowy kredytu (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 4 kwietnia 2019 r. w sprawie III CSK 159/17, LEX nr 2642144, z dnia 9 maja 2019 r. w sprawie I CSK 242/18, Legalis nr 1117668, z dnia 11 grudnia 2019 r. w sprawie V CSK 382, z dnia 2 czerwca 2021 r. w sprawie I (...) 55/21, LEX nr 3219740 itd., a także wyroki (...): z dnia 30 kwietnia 2014 r. w sprawie C-26/13 oraz z dnia 20 września 2017 r. w sprawie C-186/16).

Nie ulega przy tym wątpliwości, jak prawidłowo przyjął Sąd Okręgowy, że w umowie stron z dnia 9 stycznia 2008 r. postanowienia dotyczące indeksacji zostały sformułowane w sposób niejednoznaczny.

Polegało to na tym, że przy przeliczaniu świadczeń, zarówno określających kwotę przyznanego kredytu, jak wysokość spłaty rat kredytowych odwołano się tam do kursów ustalanych przez pozwanego i ogłaszanych w „Tabeli kursów” walut obcych obowiązującej w Banku w dniu wykorzystania lub spłaty kredytu, bez wskazania jakiegokolwiek obiektywnego miernika, pozwalającego w sposób przewidywalny określić wysokość ciężącego na powodach zobowiązania (por. § 2 ust. 2 i § 7 ust. 1 umowy kredytu oraz § 8 ust. 3 Regulaminu).

Z kolei utrwalona w orzecznictwie jest wykładnia, zgodnie z którą postanowienia umowne, uzależniające warunki waloryzacji (indeksacji) świadczenia pieniężnego wyłącznie od woli banku należy uznać za nieuczciwe (niedozwolone, abuzywne) w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 kc, jako kształtujące prawa i obowiązki konsumenta – kredytobiorcy w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, przede wszystkim przez wykorzystywanie pozycji dominującej przedsiębiorcy i naruszanie równowagi kontraktowej.

Dotyczy to w szczególności odwołania się, jak w rozpoznawanej sprawie, w klauzuli umownej do kursów walut zawartych w tabeli banku, ogłaszanej w jego siedzibie, bez wskazania ograniczeń umownych w postaci skonkretyzowanych, obiektywnych kryteriów zmian stosowanych kursów walutowych.

Tego rodzaju klauzule uznać należy za nietransparentne, pozostawiające pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarczające kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszające równorzędność stron (por. np. wyrok (...) z dnia 18 listopada 2021 r. w sprawie C-212/20 a także wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 8 września 2016 r. w sprawie II CSK 750/15, LEX nr 2182659, z dnia 27 lutego 2019 r. w sprawie II CSK 19/18, LEX nr 2626330, z dnia 4 kwietnia 2019 r. w sprawie III CSK 159/17, OSP, z. 12 z 2019 r., poz. 115, z dnia 29 października 2019 r. w sprawie IV CSK 309/18, OSNC, z. 7-8 z 2020 r., poz. 64, z dnia 11 grudnia 2019 r. w sprawie V CSK 382/18, LEX nr 2771344 itp.).

Niezależnie od tego, w realiach rozpoznawanej sprawy sąd I instancji miał obowiązek a limine przyjąć niedozwolony (abuzywny) charakter klauzul walutowych zawartych w przedmiotowej umowie kredytu.

Identyczne klauzule umowne, jak stosowane przez pozwanego bank zostały bowiem uznane za niedozwolone wyrokiem Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 14 grudnia 2010 r. w sprawie XVII AMc 426/09 (LEX nr 2547151) i wpisane, na podstawie art. 479<sup>45</sup> kpc, do rejestru niedozwolonych postanowień wzorców umowy, prowadzonego przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów pod nr (...) oraz (...).

Od tego też momentu w/w wyrok (...), z uwagi na treść art. 479<sup>43</sup> kpc, uzyskał rozszerzoną prawomocność i wiązał osoby trzecie, w tym strony niniejszego procesu oraz sądy rozpoznające sprawę.

Bez znaczenia jest natomiast, czy wspomniane klauzule, uznane za niedozwolone, dotyczyły innego wzorca umownego, stosowanego przy innego rodzaju kredytach.

Decydujące znaczenie ma bowiem tożsama treść normatywna tych klauzul z odpowiadającymi jej postanowieniami § 2 ust. 2 kwestionowanej umowy kredytu (wpis pod nr (...)) oraz § 7 ust. 1 umowy i § 8 ust. 3 Regulaminu kredytowania (wpis pod nr (...), por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2021 r. w sprawie I (...), LEX nr 3218438).

W obu ocenianych klauzulach tak samo określono sposób ustalania przez bank kursu wymiany walut dla potrzeb wykonywania umów kredytowych z elementem walutowym, między innymi przyznając kredytodawcy prawo do ustalenia we własnym zakresie marży, wpływającej ostatecznie na wysokość kursu.

Z kolei, zgodnie z utrwalonym stanowiskiem judykatury, artykuł 479<sup>43</sup> k.p.c. dotyczy także postępowań, w których dokonywana jest incydentalna, odnosząca się do konkretnego stosunku prawnego, kontrola postanowień umownych.

Oznacza to, że w przypadku istnienia prawomocnego wyroku uznającego określone postanowienie wzorca za niedozwolone, w procesie obejmującym incydentalną kontrolę wzorca, toczącym się pomiędzy przedsiębiorcą, który był pozwanym w sprawie o uznanie postanowienia za niedozwolone, a podmiotem, który jako konsument zawarł z



nim umowę, sąd nie powinien już oceniać, czy określone postanowienie jest niedozwolone, gdyż kwestia ta została rozstrzygnięta i rozstrzygnięcie w tej mierze ma charakter wiążący.

Należy przy tym przyjąć, że zasada ta ma zastosowanie zarówno do stosunków prawnych powstających po uprawomocnieniu się wyroku wydanego w ramach abstrakcyjnej kontroli wzorców i po wpisaniu postanowienia do rejestru, jak również do stosunków, które powstały wcześniej.

W części odnoszącej się do uznania postanowienia wzorca za niedozwolone orzeczenie (...) ma bowiem charakter deklaracyjny i wywiera skutek *ex tunc* (zob. bliżej np.: uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 r. w sprawie III CZP 17/15, OSNC, z. 4 z 2016 r., poz. 40 oraz w/w wyrok Sądu Najwyższego w sprawie I (...) 222/21).

Dla takiej oceny nie ma znaczenia, że wymienione przepisy art. 479<sup>43</sup> kpc oraz art. 479<sup>45</sup> kpc zostały uchylone z dniem 17 kwietnia 2016 r. na podstawie ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 r. o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów oraz niektórych innych ustaw (Dz. U.2015.1634).

Zgodnie bowiem z brzmieniem art. 9 tej ustawy, w odniesieniu do postanowień umów, które zostały wpisane do rejestru postanowień wzorców umów uznanych za niedozwolone, o którym mowa w art. 479<sup>43</sup> kpc oraz art. 479<sup>45</sup> kpc, dotychczasowe przepisy w tym zakresie stosuje się nadal, nie dłużej jednak niż przez 10 lat od dnia wejścia w życie ustawy (czyli do dnia 17 kwietnia 2026 r.).

W tej sytuacji bez znaczenia jest treść § 8 ust. 4 Regulaminu kredytowania, skoro wariant spłaty rat kapitałowo – odsetkowych w walucie obcej nie został wprowadzony do postanowień umowy.

Byłoby to zresztą sprzeczne z celem gospodarczym zawieranej umowy kredytu, jakim było dokonanie obrotu wyłącznie w walucie polskiej, bowiem chodziło o zakup nieruchomości na rynku krajowym a powodowie uzyskiwali dochody wyłącznie w walucie polskiej.

Dodać należy, że oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy.

Bez istotnego znaczenia jest zatem w jaki sposób pozwany faktycznie ustalał kurs wymiany i czy w tym zakresie stosował się do obiektywnych kryteriów ekonomicznych (por. uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r. w sprawie III CZP 29/17, OSNC, z. 1 z 2029 r., poz. 2).

Również bez znaczenia jest okoliczność, iż pozwany miał prawnie dopuszczalną możliwość posługiwania się w obrocie publikowanymi przez siebie, w formie tabel, kursami walut obcych (art. 111 ust. 1 pkt. 3 prawa bankowego).

Istotne jest bowiem jedynie to, że opisany wyżej mechanizm ustalania wysokości kursów był niedopuszczalny jako metoda ustalania zobowiązań w umowach kredytu zawieranych z konsumentami.

Dla porządku jedynie można dodać, że abuzywności omawianych postanowień umownych nie mogło usunąć samo wejście w życie przepisów ustawy 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.165.984), zwanej też „ustawą antyspreadową”, mocą której m.in. znowelizowano przepisy art. 69 prawa bankowego (zob. bliżej w/w wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r. w sprawie III CSK 159/17).

Prawidłowo w tej sytuacji uznał sąd I instancji, że już z powyższych przyczyn postanowienia umowy dotyczące indeksowania kredytu do waluty obcej w postaci franka szwajcarskiego stanowiły klauzulę niedozwoloną (abuzywną), a więc niewiążącą powodów z uwagi na treść przepisu art. 385<sup>1</sup> § 1 kc.

Dodatkowo podzielić należy stanowisko Sądu Okręgowego, iż abuzywność przedmiotowych postanowień umownych wynika także z niedochowania przez pozwany bank wymaganych od przedsiębiorcy obowiązków informacyjnych w

stosunku do konsumenta, co do skutków i możliwych ryzyk związanych z zawarciem umowy, w której zobowiązanie zostaje powiązane z kursami obcej waluty.

Dla wykazania wywiązania się z tego obowiązku nie było wystarczające przedstawienie oświadczeń kredytobiorców, że zapoznali się z ryzykiem walutowym (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2019 r. w sprawie IV CSK 309/18, LEX nr 2732285).

W świetle treści postanowień Dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, szczególnie wymienionego tam obowiązku zapewnienia konsumentowi faktycznej możliwości zapoznania się ze wszystkimi warunkami umowy, w orzecznictwie ukształtował się wzór minimalnych obowiązków jakie ciążyą na przedsiębiorcy w stosunku do konsumenta, związanych z poinformowaniem go o treści oferty, w tym m.in. kredytu walutowego, i wynikających z jej przyjęcia ryzykach.

Przyjmuje się, że przewidziany w art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 wymóg wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem oznacza, że w wypadku umów kredytowych instytucje finansowe muszą zapewnić kredytobiorcom informacje wystarczające do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji.

W tym względzie wymóg ów oznacza, że warunek dotyczący spłaty kredytu w tej samej walucie obcej co waluta, w której kredyt został zaciągnięty, musi zostać rozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości wzrostu lub spadku wartości waluty obcej, w której kredyt został zaciągnięty, ale również oszacować - potencjalnie istotne - konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych w całym okresie obowiązywania umowy (por. np. wyroki (...): z dnia 20 września 2017 r. w sprawie C-186/16 oraz z dnia 10 czerwca 2021 r. w sprawie C-776/19).

Nie było wystarczające wskazanie w umowie, że ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponosi kredytobiorca oraz odebranie od powodów oświadczeń o standardowej treści, że zostali poinformowani o ponoszeniu ryzyka wynikającego ze zmiany kursu waluty oraz przyjęli do wiadomości i akceptują to ryzyko.

Wprowadzenie do umowy kredytowej zawieranej na wiele lat mechanizmu działania ryzyka kursowego, wymagało szczególnej staranności Banku w zakresie wyraźnego wskazania zagrożeń wiążących się z oferowanym kredytem, tak by konsument miał pełne rozeznanie konsekwencji ekonomicznych zawieranej umowy.

Wystawiał on bowiem na nieograniczone ryzyko kursowe kredytobiorców, którzy nie mieli wystarczającej (w stosunku do oczekiwanej kwoty kredytu) zdolności kredytowej do zaciągnięcia kredytu złotówkowego, czego bank jako profesjonalista był świadom, oferując i szczególnie wspierając tego rodzaju produkt celem zwiększenia popytu na swoje usługi.

W takim stanie rzeczy przedkontraktowy obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego powinien zostać wykonany w sposób jednoznacznie i zrozumiale unaoczniający konsumentowi, który z reguły posiada jedynie elementarną znajomość rynku finansowego, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu jest bardzo ryzykowne, a efektem może być obowiązek zwrotu kwoty wielokrotnie wyższej od pożyczonej, mimo dokonywania regularnych spłat (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 29 października 2019 r. w sprawie IV CSK 309/18, LEX nr 2732285 oraz z dnia 27 listopada 2019 r. w sprawie II CSK 483/18, ).

Konieczne byłoby przedstawienie kredytobiorcom historycznych wahań kursów waluty obcej w okresie równym temu, na jaki zawierana była umowa kredytu, a co najmniej od momentu wprowadzenia pełnej wymienialności złotego.

Wbrew potocznemu pogładowi nie można było też przyjmować ani prognozować stabilności kursu franka szwajcarskiego.

Wystarczy wskazać, że tylko w okresie kilkunastu lat przed zawarciem umowy kurs ten podlegał wahaniom, przekraczającym 290% (od 1,066 w dniu 31.01.1993 r. do 3,11 w dniu 23.02.2004 r., por. <https://www.money.pl/pieniadze/nbparch/srednie/?symbol=chf>).

Kredytobiorcom należało zatem przedstawić mogące pojawiać się co najmniej w takim zakresie różnice w kursach oraz zaprezentować wynikające stąd symulacje możliwych zmian w wysokości zadłużenia kredytowego oraz spłacanej raty.

Z poczynionych w sprawie ustaleń nie wynika by obowiązek informacyjny został przez Bank wykonany w sposób ponadstandardowy, dający powodom pełne rozeznanie co do istoty transakcji.

Niezależnie od tego niedozwolonym elementem omawianej klauzuli walutowej było obciążenie kredytobiorców nieograniczonym ryzykiem zmiany kursu waluty waloryzacji, w sytuacji gdy ryzyko takie po stronie banku w praktyce nie występowało lub było niewielkie.

W związku z wprowadzeniem do oferty kredytów hipotecznych czynnika ekonomicznego w postaci franka szwajcarskiego, nie występującego w normalnym obrocie na terenie Polski, obowiązkiem kredytodawcy było jednocześnie skonstruowanie tego rodzaju mechanizmów („bezpieczników”), które zabezpieczyłyby kredytobiorców przed takimi zmianami kursu waluty, które skutkowałyby utratą przez nich zdolności kredytowej oraz możliwości wykonywania zobowiązań umownych bez nadmiernego obciążania budżetów domowych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2022 r. w sprawie II CSKP 285/22, LEX nr 3350106).

Należy bowiem uwzględnić, że mowa o zobowiązaniach wieloletnich, mających zwykle służyć zabezpieczeniu podstawowych potrzeb bytowych rodzin.

W konsekwencji prawidłowo uznał sąd I instancji, że, w świetle treści zarówno art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, jak i art. 385<sup>1</sup> § 1 kc, klauzula walutowa (indeksacyjna) podlegała w całości wyeliminowaniu z umowy kredytowej jako bezskuteczna ex lege i niewiążąca powodów, a w związku z tym winna być traktowana jako nigdy nie istniejąca (por. np. wyrok (...) z dnia 21 grudnia 2016 r. w sprawie C-154/15, wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 27 lutego 2019 r. w sprawie II CSK 19/18, LEX nr 2626330 i z dnia 27 listopada 2019 r. w sprawie II CSK 483/18, LEX nr 2744159 oraz uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r. w sprawie III CZP 6/21, OSNC, z. 9 z 2021 r., poz. 56).

Wbrew zarzutom apelacji, Sąd Okręgowy trafnie przyjął, że po wyeliminowaniu przedmiotowej klauzuli umowa nie może dalej istnieć jako pozbawiona istotnego przedmiotowo elementu konstrukcyjnego, co pociąga za sobą jej nieważność (we wskazanym wyżej znaczeniu).

Przede wszystkim nie ma podstaw do przyjęcia, aby po eliminacji z umowy elementu ryzyka walutowego mogła ona funkcjonować jako umowa kredytu złotowego z jednoczesnym oprocentowaniem umownym, tzn. według stawki LIBOR, stosowanej w obrocie wyłącznie dla kredytów walutowych.

Należy uznać, że wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu

Oznacza to z kolei, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC, Nr 11 z 2016 r., poz. 134 oraz z dnia 11 grudnia 2019 r. w sprawie V CSK 382/18).

Nie zasługuje także na uwzględnienie argumentacja apelacji, zgodnie z którą wyeliminowanie niedozwolonej klauzuli walutowej (indeksacyjnej) powinno skutkować zastąpieniem jej, czy to na podstawie art. 65 § 2 kc, czy to na podstawie powoływanych w apelacji przepisów prawa materialnego, innymi postanowieniami, które pozwolą na utrzymanie ważności i kontynuowanie umowy kredytu.

W świetle celów dyrektywy 93/13 (w szczególności prewencyjnych i zniechęcających przedsiębiorców do stosowania niedozwolonych klauzul umownych) oraz wprowadzonych na jej podstawie adekwatnych uregulowań prawa krajowego o ochronie konsumentów utrwalilo się w judykaturze wykładnia, zgodnie z którą niedopuszczalne byłoby, bez wyraźnej zgody konsumenta, a tym bardziej wbrew jego woli, czy to na podstawie wykładni oświadczeń woli, zwyczajów, zasad słuszności, czy też przy zastosowaniu ogólnych przepisów o charakterze dyspozytywnym, zastępowanie przez sąd krajowy uznanych za nieuczciwe warunków umowy innymi postanowieniami, w celu utrzymania skuteczności (ważności) kontraktu, choćby nawet miało to nastąpić z korzyścią dla konsumenta (por. np. wyroki (...): z dnia 14 marca 2019 r. w sprawie C-118/17, z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, z dnia 18 listopada 2021 r. w sprawie C-212/20 a także wyrok Sądu Najwyższego: z dnia 7 listopada 2019 r. w sprawie IV CSK 13/19, LEX nr 2741776)

W szczególności, zważywszy iż artykuł 385<sup>1</sup> § 2 kc wyłącza stosowanie przepisu art. 58 § 3 kc, omawiane nieuczciwe postanowienia indeksacyjne w kredytach walutowych nie powinny być zastępowane innym mechanizmem przeliczeniowym, opartym na przepisach kodeksu cywilnego, czy ustaw szczególnych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2019 r. w sprawie II CSK 483/18).

Już tylko na marginesie można zaznaczyć, że trudno byłoby w realiach sprawy przeprowadzać proces odtwarzania zgodnej woli stron, rzekomo odmiennej od literalnej treści umowy, w sytuacji, gdy została ona oparta li tylko w oparciu o wzorzec zaoferowany przez pozwany bank.

Oznacza to, że ustalając nieważność zawartej przez strony umowy kredytowej sąd I instancji nie naruszył przepisów prawa materialnego i procesowego.

Przy tym, wbrew pogładowi apelującego, powodowie mieli oczywisty interes prawny, w rozumieniu przepisu art. 189 kpc, w żądaniu wydania w tym przedmiocie wyroku ustalającego.

W innym wypadku w dalszym ciągu istniałby stan niepewności prawnej co do treści łączącego strony stosunku prawnego, co narażałoby powodów jako kredytobiorców na dalsze możliwe potencjalnie spory sądowe.

W zawieszeniu pozostawałaby także kwestia dalszego obowiązywania zabezpieczenia hipotecznego.

Sam wyrok zasądający na ich rzecz nienależne świadczenie, nawet jeżeli oparty zostałby na przesłance nieważności umowy, miałby bowiem charakter wiążący tylko w zakresie swojej sentencji i objętego nią roszczenia.

Można dodać, że przedstawiony wyżej, przyjęty przez Sąd Apelacyjny kierunek wykładni i stosowania prawa znalazł w ostatnim okresie jednoznaczne potwierdzenie w kolejnych orzeczeniach, zarówno (...), jak i Sądu Najwyższego (por. wyroki (...): z dnia 18 listopada 2021 r. w sprawie C-212/20, LEX nr 3256973 oraz z dnia 31 marca 2022 r. w sprawie C-472/20, Legalis nr 2678501, a także wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 28 września 2021 r. w sprawie I (...) 74/21, LEX nr 3283262, z dnia 26 kwietnia 2022 r. w sprawie II CSKP 550/22, LEX nr 3369587, z dnia 13 maja 2022 r. w sprawie II CSKP 464/22, [www.sn.pl](http://www.sn.pl) oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 2022 r. w sprawie I CSK 2912/22, [www.sn.pl](http://www.sn.pl)).

W judykaturze przesądzone zostało także, że na skutek upadku (stwierdzenia nieważności) umowy kredytu, zgodnie z teorią tzw. dwóch kondykcji, stronom przysługują dwa odrębne wzajemne roszczenia z tytułu zwrotu nienależnie spełnionych świadczeń (art. 410 kc w zw. z art. 405 kc), tzn. kredytobiorcy o zwrot przez bank dotychczas uiszczonych należności z tytułu spłat rat kredytu a bankowi o zwrot wypłaconej kwoty kredytu (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r. w sprawie III CZP 6/21, OSNC, z. 9 z 2021 r., poz. 56).

Poza sporem jest obecnie, że na poczet zobowiązań wynikających z umowy kredytu powodowie przed wszczęciem procesu zapłacili na rzecz pozwanego banku kwoty zasądzone w zaskarżonym wyroku.

Nie mogło być przy tym mowy o przedawnieniu dochodzonych pozewem roszczeń.

Powodowie nie dochodzili bowiem roszczeń o charakterze okresowym, ale zwrotu świadczenia nienależnego, a roszczenie z tego tytułu podlega przedawnieniu na zasadach ogólnych, w terminie sześcioletnim (poprzednio dziesięcioletnim)..

Również na zasadach ogólnych kształtuje się wymagalność takiego roszczenia.

Stosownie do wykładni wynikającej z powołanej wyżej uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021r. w sprawie III CZP 6/21 roszczenie stron o zwrot wzajemnych świadczeń z tytułu udzielonego kredytu nie może stać się wymagalne, w tym w rozumieniu przepisu art. 120 § 1 kc, wcześniej, niż konsument, będąc w sposób pełny poinformowany o skutkach prawnych swojej decyzji, ostatecznie odmówi zgody na związanie go treścią klauzuli abuzywnej, doprowadzając w ten sposób do definitywnego ubezskuteczenia umowy.

Dopiero zatem data złożenia tego rodzaju kwalifikowanego oświadczenia może stanowić najwcześniejszy moment rozpoczęcia biegu przedawnienia zarówno roszczenia konsumenta o zwrot wpłaconych na rzecz banku kwot z tytułu realizacji umowy, jak i wzajemnego roszczenia banku o zwrot kwoty udzielonego kredytu.

Niesporne jest, że po raz pierwszy powodowie wyrazili swój sprzeciw w stosunku do treści umowy, w części obejmującej klauzulę walutową (indeksacyjną) dopiero w reklamacji z dnia 27 listopada 2020 r. (k. 76 – 78).

W piśmie tym powodowie wyraźnie oświadczyli, że nie wyrażają zgody na utrzymanie obowiązywania umowy zawierającej klauzule abuzywne.

Data doręczenia pozwanemu tego pisma (30 listopada 2020 r., k. 80) stanowiła zatem początek biegu przedawnienia dochodzonego pozwem roszczenia, które w związku z tym, co oczywiste, nie mogło ulec przedawnieniu.

Sąd Okręgowy nie naruszył także przepisów art. 455 kc oraz art. 481 kc, przyznając powodom odsetki ustawowe za opóźnienie od upływu terminu wynikającego z wezwania o zapłatę.

Wymagalność roszczeń z tytułu nienależnego świadczenia, jako mających charakter bezterminowy, kształtuje się na zasadach ogólnych, wynikających z przepisu art. 455 kc..

Jak już wyżej wspomniano, w myśl dominującego stanowiska orzecznictwa, brak związania konsumenta niedozwolonym postanowieniem oznacza, że nie wywołuje ono skutków prawnych od samego początku i z mocy samego prawa, co sąd ma obowiązek wziąć pod uwagę z urzędu (por. np. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2007 r. w sprawie III CZP 62/07, OSNC 2008, nr 7-8, poz. 87 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 30 maja 2014 r. w sprawie III CSK 204/13, "Monitor Prawa Bankowego" 2015, nr 1, s. 22, z dnia 1 marca 2017 r., z dnia 14 lipca 2017 r. w sprawie II CSK 803/16, OSNC 2018, nr 7 -8, poz. 79), chyba że konsument następczo udzieli "świadomej, wyraźnej i wolnej zgody" na to postanowienie i w ten sposób jednostronnie przywróci mu skuteczność (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2017 r. w sprawie II CSK 803/16 i przywołane tam orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej).

W tej sytuacji orzeczenie sądu stwierdzające abuzywność postanowienia umownego oraz brak związania nim konsumenta i, w konsekwencji, ustalające nieważność umowy, może mieć charakter wyłącznie deklaratoryjny, a nie konstytutywny, jak postuluje się w apelacji (por. uzasadnienie do uchwały siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r. w sprawie III CZP 29/17, OSNC, z. 1 z 2019 r., poz. 2).

Tego rodzaju wykładnia wydaje się być przy tym zgodna z charakterem ochrony konsumenckiej, wynikającej z przepisów Dyrektywy 93/13 (por. wyrok (...) z dnia 15 czerwca 2023 r. w sprawie C-520/21, LEX nr 3568733).

Bezzasadny okazał się także podniesiony przez pozwanego na etapie postępowania apelacyjnego zarzut zatrzymania.

Niezależnie od sporów teoretycznych, związanych z charakterem umowy kredytu oraz istotą i gospodarczym przeznaczeniem instytucji prawa zatrzymania, o jakiej mowa w przepisach art. 496 kc oraz art. 497 kc, w pierwszej

kolejności konieczne jest uwzględnienie ochronnych w stosunku do statusu konsumentów przepisów w/w Dyrektywy oraz ustanowionych wskutek jej implementacji norm prawa polskiego.

Zauważyć w związku z tym trzeba, że w postanowieniu (...) z dnia 8 maja 2024 r. w sprawie C-424/22 stwierdzono, że art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 Dyrektywy stoją co do zasady na przeszkodzie możliwości podniesienia przez bank zarzutu prawa zatrzymania w celu powstrzymania (udaremnienia) skutecznego dochodzenia przez konsumenta zwrotu świadczeń nienależnie uiszczonych z tytułu wykonywania umowy zawierającej klauzule abuzywne.

W uzupełnieniu można też dodać, że już po wydaniu wyroku przez Sąd Apelacyjny Sąd Najwyższy w uchwale siedmiu sędziów z dnia 19 czerwca 2024 r. w sprawie III CZP 31/23 (LEX nr 3726921) orzekł, iż prawo zatrzymania nie przysługuje stronie, która może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelnością drugiej strony.

Tego rodzaju wykładnia zasługuje na pełną aprobatę jako zgodna z treścią i ekonomiczną funkcją prawa zatrzymania.

Stąd na podstawie art. 385 kpc Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie 1. sentencji wyroku.

O kosztach zastępstwa procesowego poniesionych przez powodów w postępowaniu apelacyjnym orzeczono w punkcie 2. wyroku na podstawie art. 98 § 1, 1<sup>1</sup> i 3 kpc w zw. z art. 391 kpc, przy uwzględnieniu treści przepisów § 10 ust. 1 pkt 2) w zw. z § 2 pkt. 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, (Dz. U. 2023.1964 ze zm.).

Bogdan Wysocki

***Niniejsze pismo nie wymaga podpisu na podstawie § 100a ust. 1-3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2019 r. - Regulamin urzędowania sądów powszechnych jako właściwie zatwierdzone w sądowym systemie teleinformatycznym.***

Starszy sekretarz sądowy

S. S.